

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 stycznia 2021 roku w sprawie z powództwa P. O. (1) przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość, Sąd Rejonowy w Łowiczu:

1. oddalił powództwo w całości;
2. zasądził od powoda P. O. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 6.213,81 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazał zwrócić pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu tytułem niewykorzystanych zaliczek uiszczonych na poczet wynagrodzenia biegłych następujące kwoty:
  - a. kwotę 332,50 zł z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 17 grudnia 2019 r. w kwocie 500 zł (złotych, a zaksięgowanej pod poz. 500055835776;
  - b. kwotę 310,00 zł złotych z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 21 kwietnia 2020 r. w kwocie 800 zł złotych, zaksięgowanej pod poz. 500060074675;
  - c. kwotę 60,69 zł z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w dniu 03 czerwca 2020 r. w kwocie 1.000,00 zł złotych, a zaksięgowanej pod poz. 500061317441;
4. nie obciążył powoda P. O. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Powód P. O. (1) w swej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i zasądzającej od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu tj. w zakresie punktu 1 i 2. oraz zarzucił orzeczeniu:

1. art. 229 k.p.c., poprzez pominięcie w ocenie faktów, że dźwięk (warkot) wydobywający się z kosiarki spalinowej płoszył cielaki jeszcze przed zdarzeniem szkodzącym z dnia 14 lipca 2017 r., ogólnej płochliwości cieląt w przedmiotowym gospodarstwie rolnym oraz okoliczności dotyczących przebiegu zdarzenia których wywodzi skutki prawne, a w konsekwencji oddalenie powództwa w całości, podczas gdy strona powodowa zgłosiła wnioski dowodowe mające na celu wykazanie istnienia, zasadności oraz wysokości roszczenia;
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na:
  - a. wybiórczej ocenie dowodu z zeznań świadka A. O. i przesłuchania powoda P. O. (2), z pominięciem tej części zeznań, w której świadek i powód zeznali, że również uprzednio tj. przed zdarzeniem szkodzącym z dnia 14 lipca 2017 r. dźwięk (warkot) wydobywający się z kosiarki spalinowej płoszył cielaki,
  - b. bezzasadnym przyjęciu, że zeznania A. O. i P. O. (1) nie są wiarygodne w zakresie w jakim opisali oni przebieg zdarzenia, w sytuacji gdy zeznania powoda i świadka są konsekwentne, spójne, wiarygodne i logiczne, a nadto znajdują pełne odzwierciedlenie w całości zgromadzonego materiału dowodowego, w tym opiniach biegłych sądowych, które Sąd uznał za wiarygodne,
  - c. pominięciu w ocenie szeregu ujawnionych okoliczności w zakresie nieprawidłowości zachowania A. O. pozwalających na przypisanie jej odpowiedzialności za szkodę z dnia 14 lipca 2017 r.,
  - d. bezzasadnym przyjęciu, że A. O. nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, podczas gdy z jej zeznań wynika, że nie upewniła się przed włączeniem kosiarki spalinowej, czy powód wciąż znajduje się na drabinie w budynku

gospodarczym, pomimo tego, że widziała stojące pod stodołą cielaki i wiedziała, że dźwięk kosiarki spalinowej je płoszy,

e. bezzasadnym przyjęciu, że paniczna ucieczka cielaków nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą jakiej doznał powód, w sytuacji gdy bydło, w tym cielaki, jako roślinożerca postrzega świat przez pryzmat zagrożeń, a co za tym idzie reakcja w postaci ucieczki do stodoły była normalna i właściwa dla tego gatunku,

f. bezzasadnym przyjęciu, że wchodząca w skład gospodarstwa rolnego stodoła stanowiła dla cielaków miejsce im nieznanne, przy jednoczesnym zaakcentowaniu, że cielętami kieruje ciekawość świata i chęć poznawania otoczenia, z czego wynika, że budynek ten powinien cielakom być znany już przed wypadkiem z dnia 14 lipca 2017 r.,

g. zdeprecjonowaniu faktu, że w protokole ustalania okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy rolniczej z dnia 5 września 2017 r. wskazano, iż przyczyną zdarzenia było uderzenie przez rozpędzonego cielaka w drabinę na której stał powód i z tego powodu zalecono wykonanie ogrodzonych wybiegów tzw. okólników dla bydła, nadto z protokołu wynika, iż nie stwierdzono leżącego po stronie powoda niedbalstwa, bądź przyczynienia się do wypadku, które zostałyby stwierdzone, gdyby przyczyną zdarzenia było zwykłe przewrócenie się nieprawidłowo ustawionej drabiny,

a w konsekwencji błęd w ustaleniach stanu faktycznego sprawy, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że zdarzenie miało charakter nieszczęśliwego wypadku, a co za tym idzie nikt nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, w sytuacji gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy rolniczej z dnia 14 lipca 2017 r. było niedbalstwo A. O.;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego tj. opinii biegłych wydanych w przedmiotowej sprawie, dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na:

a. uznaniu przez Sąd I Instancji, za nieprawdopodobne, by spłoszone przez jakikolwiek czynnik cielę uciekły do znajdującej się obok stodoły, w sytuacji gdy z uznanej przez Sąd za wiarygodną opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy mgr inż. B. K. wynika, iż takie właśnie zachowanie cielaka było naturalne dla tego gatunku i „oczywiste” w tej sytuacji,

b. przyjęciu przez Sąd I Instancji, że nie można przypisać winy A. O. za spowodowanie zdarzenia z dnia 14 lipca 2017 r., pomimo tego, że z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy mgr inż. B. K. wynika, że zachowanie sprawcy szkody było bezprawne, nieprawidłowe, a jego skutki były możliwe do przewidzenia,

c. przyjęciu przez Sąd I Instancji, że zachowaniem młodych cielaków kierują głównie emocje, a u młodych osobników na pierwsze miejsce wysuwa się ciekawość i potrzeba poznawania otoczenia, z pominięciem, że powyższe okoliczności, zgodnie z opinią biegłego z zakresu behawiorystki bydła dr hab. W. C., tyczą się wychowanych w stadzie cielaków, podczas gdy dwóch cieląt znajdujących się na terenie gospodarstwa rolnego nie sposób jest uznać za stado,

d. zdeprecjonowaniu faktu, że biegły z zakresu behawiorystki bydła dr hab. W. C. wskazał, że takie zachowania jak bieganie, skakanie i inne formy zabawy są charakterystyczne dla grupy cieląt tworzącej stado, w podczas gdy na terenie gospodarstwa wiejskiego znajdowały się wyłącznie dwa cielaki, a co za tym idzie ich reakcje i zachowanie odbiegało od wyżej opisanej normy,

e. zdeprecjonowaniu faktu, że zgodnie z opinią biegłego z zakresu behawiorystki bydła dr hab. W. C. reakcja bydła obok wielu wymienionych w uzasadnieniu wyroku czynników tj. rasa, temperament, obsługa i kontakt z człowiekiem oraz wcześniejsze doświadczenie z danym bodźcem, zależy w głównej mierze od wielkości stada, a co za tym idzie z uwagi na fakt, że na terenie gospodarstwa rolnego powoda znajdowały się jedynie dwa cielaki ich reakcje z zasady są inne i bardziej płochliwe,

f. pominięciu w ocenie, że A. O. włączyła kosiarkę nagle, tuż przy samych cielakach, a zgodnie z opinią biegłego z zakresu behawiorystki bydła dr hab. W. C., jak podaje (...) (1983) bodziec o dużej intensywności, nowy lub występujący

nagle, może być uważany za przerażający, a tym samym może stać się źródłem strachu, a w konsekwencji spowodować ucieczkę cieląt,

g. zdeprecjonowaniu faktu, że zgodnie z zeznaniami A. O. i P. O. (1) jeszcze przed dniem zdarzenia dźwięk włączonej kosiarki płoszył cielęta, gdy z opinii biegłego z zakresu behawiorystki dr hab. W. C. wynika, że zwierzęta nie tylko stale się uczą i poznają otoczenie, ale również zachowują w pamięci doznania oraz sposób reagowania na określony bodziec;

4. art. 98 k.p.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego, w sytuacji gdy to powód winien był wygrać proces, a co za tym idzie koszty procesu winny zostać przyznane od pozwanego na rzecz powoda;

5. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę przeciwną, pomimo że zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania m.in. trudna sytuacja majątkowa powoda oraz usprawiedliwione przekonanie o zasadności roszczeń;

6. art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że pomiędzy zachowaniem się A. O. a szkodą doznaną przez powoda nie zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, podczas gdy bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 14 lipca 2017 r. było niedbalstwo A. O.,

7. art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że nie można przypisać winy A. O. za zdarzenie szkodzące z dnia 14 lipca 2017 r., ponieważ miało ono charakter losowy, w sytuacji gdy całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności wskazuje, że wyłączną przyczyną przedmiotowego zdarzenia było niedbalstwo A. O.;

8. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 50 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie i oddaleniu roszczeń powoda w sytuacji, gdy w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające winę A. O. za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia, a sprawcę łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia OC gospodarstwa rolnego obejmująca swoim zakresem skutki zdarzenia z dnia 14 lipca 2017 roku.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i:

a. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 45 000 zł (słownie: czterdzieści pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 października 2017 r. do dnia zapłaty;

b. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 3 630 zł (słownie: trzy tysiące sześćset trzydzieści złotych) tytułem odszkodowania za sprawowaną opiekę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 października 2017 r. wniesienia powództwa do dnia zapłaty;

c. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 840,42 zł (słownie: osiemset czterdzieści złotych i czterdzieści dwa grosze) tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących dat i kwot:

i. od kwoty 450,42 zł od dnia 17 października 2017 r. do dnia zapłaty;

ii. od kwoty 390 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

d. ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 14 lipca 2017 r. mogące się ujawnić w przyszłości;

2. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany Zakład (...) wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji wg norm przepisanych, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

### **Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jako niezasadna, nie mogła skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy wskazać, że stan faktyczny i ocena prawna dokonana przez Sąd Rejonowy zasługują na pełną akceptację, zaś Sąd Okręgowy przyjmuje za własne okoliczności faktyczne będące podstawą rozstrzygnięcia. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r. II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776).

Powód sformułował dwa rodzaje zarzutów: dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności należy omówić zarzut naruszenia przepisów postępowania, bowiem ewentualne uwzględnienie tego zarzutu może mieć znaczenie dla oceny zarzutów materialnoprawnych i skutkować uchYLENIEM wyroku.

Dla uporządkowania należy zaznaczyć, że, jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji poczynił w niniejszej sprawie słuszne ustalenia faktyczne, dokonując przy tym prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaś apelacja powoda w tym zakresie stanowi wyłącznie polemikę z właściwie poczynionymi ustaleniami Sądu orzekającego. Zarzut postawiony przez skarżącego dotyczy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak również tego przepisu w zw. z art. 278 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych

ustaleń faktycznych, odwołując się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Odnosząc powyższe rozważania do zarzutów powoda wskazać należy, że ocena dowodu w postaci zeznań świadka A. O. i zeznań powoda, w zakresie tego, że przed zdarzeniem szkodzącym hałas kosiarki płoszył cielaki, została dokonana w sposób spójny i prawidłowy. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom apelującego nie pominął tej części zeznań, a jedynie uznał je za niewiarygodne w kontekście innych dowodów, tj. dowodu z opinii biegłego z zakresu behawiorystyki oraz z nagrań strony powodowej na płycie CD (eksperyment z piłą mechaniczną, a nie kosiarką). Sąd I instancji uznając te zeznania za częściowo niewiarygodne nie naruszył zasady logicznego rozumowania, ani też nie postąpił w sposób wadliwy. Sąd Rejonowy słusznie uznał za wiarygodne zeznania świadka w kontekście nieupewnienia się przed włączeniem kosiarki, czy powód wciąż pracuje na drabinie, ale nie pozwalające przypisać mu odpowiedzialności za szkodę. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd meriti nie pominął też w ocenie dowodów żadnych okoliczności w zakresie zachowania A. O.. Powód formułując ten zarzut nie skonkretyzował jakie konkretnie okoliczności wskazujące na przypisanie jej odpowiedzialności za szkodę zostały przez Sąd pominięte. Za prawidłową należy uznać także interpretację protokołu ustalenia okoliczności przyczyn wypadku przy pracy rolniczej z dn. 5 września 2017 r. Dokument ten stanowi jedynie dowód prywatny, nie stanowiący urzędowego potwierdzenia treści w nim zawartej.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji nie popełnił również błędu w rozumowaniu podczas oceny materiału dowodowego w zakresie wniosków wyciągniętych z opinii biegłych. W treści uzasadnienia skarżonego wyroku Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że ucieczka cielaków do stodoły mogła być skutkiem nie tylko włączenia kosiarki, ale również mieć przyczyny naturalne, takie jak zabawa, eksplorowanie otoczenia, wpływy owadów itd. Jak wskazał biegły W. C. w opinii z zakresu behawiorystyki zwierzęta, zwłaszcza młode, kierowane są swoim naturalnym popędem i ich zachowania i reakcje, mogą być trudne do przewidzenia. Wbrew twierdzeniom apelanta Sąd Rejonowy nie zdeprecjonował wskazania przez tego biegłego, że zabawa cielaków jest charakterystyczna dla stada. W eksperymencie przeprowadzonym przez tego biegłego cielaki występowały w grupach po dwa, trzy osobniki, co tworzy sytuację zbliżoną do tej występującej w gospodarstwie powoda, a jednak podczas jego przebiegu zwierzęta spędziły znaczną część czasu na zabawie. Biegły w swej opinii nie wyklucza także faktu, że ciekawość i chęć poznawania otoczenia mogą występować również u tych cielaków, które nie tworzą stada. Biegły wbrew twierdzeniom apelującego nie wskazał, że reakcja cielaków zależy od wielkości stada, zaś jako główne czynniki zostały wskazane rasa, temperament, obsługa, kontakt z człowiekiem, wcześniejsze doświadczenia z bodźcem. Nie można się również zgodzić z twierdzeniem, że A. O. włączyła kosiarkę nagle, co miało zmienić zachowanie cielaków w stosunku do normy. Z eksperymentu przeprowadzonego na użytek opinii biegłego wynika bowiem, że cielaki reagują na włączenie kosiarki zarówno bezpośrednio przy nich, jak i w odległości ok. 20 metrów, wyłącznie zainteresowaniem, nie doznając w tym czasie przyspieszenia akcji serca zwiastującej niepokój. Jak podkreślił biegły, nowy bodziec, nawet o dużej intensywności, w sytuacji nietypowej jedynie może, jednak wcale nie musi, okazać się przerażający dla zwierzęcia. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że w eksperymencie wszystkie bodźce, z którymi były zestawione cielaki, były nowe, a jednak przerażenia zwierząt nie wywołała ani praca kosiarki, ani też szczekanie psa czy krzyk człowieka, które były znacznie głośniejsze od kosiarki.

Wobec powyższego zarzuty powoda dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów należy uznać wyłącznie za polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu. Skarżący w apelacji przedstawia jedynie własną wersję wydarzeń i własną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nie sposób natomiast w związku z tą oceną dopatrzeć się rzeczywistych uchybień ze strony Sądu I instancji.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. Przywołany przepis pozwala na bezdowodowe ustalenie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy w razie jego przyznania przez stronę przeciwną. Przyznanie jest oświadczeniem wiedzy strony, że twierdzenie faktyczne jej przeciwnika procesowego odpowiada rzeczywistości.

Następstwem przyznania, o którym mowa w art. 229 k.p.c., jest wyłączenie konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego co do przyznanych okoliczności faktycznych. W oczywisty sposób powołana norma procesowa nie odnosi się do sytuacji procesowej, w której strona przedstawia określony dowód na poparcie swoich twierdzeń. W takiej sytuacji Sąd zobligowany jest do oceny jego mocy dowodowej i wiarygodności bez względu na to, czy przeciwnik procesowy kwestionuje dany środek dowodowy czy też nie (Wyrok SA w Łodzi z 23.06.2020 r., I ACa 392/19, LEX nr 3108165.).

Wbrew twierdzeniom apelacji, z taką sytuacją procesową, a nie z czynnością, która odpowiadałaby dyspozycji art. 229 k.p.c. mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. Powód przedstawił bowiem szereg dokumentów dla wykazania istnienia i wysokości dochodzonej należności, zaś Sąd pierwszej instancji uznając te środki dowodowe za obdarzone mocą dowodową i wiarygodne, poczynił w oparciu o nie ustalenia faktyczne. Podstawą ustaleń nie było zatem przyznanie faktów przez pozwanego, a Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć przepisu art. 229 k.p.c., którego w oczywisty sposób nie stosował. Pozwany już w odpowiedzi na pozew zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, wskazując wprost, że kwestionuje opisane przez powoda okoliczności, w jakich miało dojść do zdarzenia, związek przyczynowy między włączeniem i hałasem kosiarki oraz zachowaniem cielaka. Pozwany stwierdził też, że przedstawione przez powoda zachowanie cielaków na skutek włączenia kosiarki nie było typowym zachowaniem tych zwierząt. Celem wyjaśnienia tych okoliczności pozwany złożył m.in. wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP w rolnictwie. Pozwany nie przyznał ww. okoliczności w piśmie procesowym z dn. 13 marca 2018 r., a jedynie wskazał, że takie okoliczności wynikają z zeznań świadka oraz z wysłuchania powoda, bez oceny ich wiarygodności, przy czym pozwany podkreślił, że zachowanie cielaków mogło być również spowodowane innymi okolicznościami. W tym zakresie zresztą zeznania świadka i powoda zostały uznane przez Sąd za niewiarygodne.

Zamierzonego skutku nie mógł też odnieść zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że skarżący P. O. (1) nie podolał ciężącemu na nim z mocy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. obowiązkowi udowodnienia, że do wejścia cielaków do stodoły, w której pracował powód, doszło poprzez spłoszenie zwierzęcia dźwiękiem włączonej kosiarki, a tym samym doprowadzić do przypisania A. O. winy za zdarzenie szkodzące. W postępowaniu cywilnym gospodarzami procesu są strony i to od ich inicjatywy dowodowej zależą losy procesu. W niniejszym postępowaniu powód złożył do sprawy szereg wniosków, w tym wnioski z dokumentów, z opinii biegłych oraz zeznań świadków, mające na celu wykazanie istnienia, zasadności oraz wysokości roszczenia. Nie można jednak wskazywać Sądowi merita naruszenia prawa procesowego w sytuacji, w której Sąd ten uznał, że z tych środków dowodowych opisane okoliczności nie wynikały. Sąd Rejonowy rozważył okoliczności sprawy również na podstawie tych dowodów, więc trudno jest wskazywać, że doszło do naruszenia art. 232 k.p.c.

Przechodząc do omówienia podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, za chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady pełnego odszkodowania uregulowanej w art. 361 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego między zachowaniem A. O. a szkodą doznaną przez powoda nie zachodzi związek przyczynowy, zaś zachowanie A. O. nie miało charakteru niedbalstwa. W ocenie Sądu Okręgowego za bezzasadny należy uznać także zarzuty naruszenia art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, że nie można przypisać winy A. O. za zdarzenie szkodzące, oraz zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 50 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zarzuty te należy uznać za nietrafne, gdyż jak już wyżej wykazano, w sprawie niniejszej zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania A. O. winy nawet w postaci niedbalstwa. Nie powielając w całości prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, wskazać należy, że A. O. nie miała jakichkolwiek podstaw do przypuszczenia, że włączenie przez nią kosiarki może doprowadzić do spłoszenia znajdujących się na podwórzu cielaków, a tym bardziej do tego, że mogą one potrafić drabinę, na której w sąsiednim budynku pracował powód, w wyniku czego skarżący P. O. (1) może ponieść szkodę. Zatem słusznie Sąd I instancji podniósł, iż w myśl art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego wynikła szkoda, tymczasem taki wyjątkowy przebieg zdarzeń, jaki wskazał apelujący, niewątpliwie nie stanowi normalnego następstwa zachowania A. O., nawet gdyby przyjąć, że jej zachowanie było zawinione. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji za zdarzenie nikt nie ponosi winy ani też nikt się do niego nie przyczynił, ponieważ miało charakter nieszczęśliwego wypadku. Natomiast

brak stwierdzenia po stronie powoda niedbalstwa, czy też przyczynienia się do zdarzenia, nie uprawnia do wniosku, że to niedbalstwo oraz przyczynienie się do zdarzenia ponosi A. O..

Za bezzasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 98 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. Wskazać trzeba, że powód wywołane przez siebie postępowanie apelacyjne przegrał w całości, więc to powód jest stroną przegrywającą sprawę. Nie może być zatem mowy o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów art. 98 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. Kontrolowane postępowanie potwierdziło, iż do zdarzenia nie doszło w okolicznościach podnoszonych przez stronę powodową i to strona powodowa doprowadziła do powstania kosztów postępowania. Powód nie wykazał również w żaden sposób, że w przedmiotowej sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty powoda nie zasługiwały na uwzględnienie. Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2. pkt 5) i § 10. ust. 1. pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. 2015. 1804). Na koszty te złożyła się kwota 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.